

Porajdowe rozrachunki

Napisano dnia: 2016-10-11 18:43:57



ZIEMIA KŁODZKA. Dopiero po rozpatrzeniu odwołania załogi Grzegorz Grzyb - Robert Hundla okaże się, kto zajął trzecie miejsce w zakończonym w sobotę Rajdzie Dolnośląskim. Jak zauważa rzeczniczka prasowa Automobilklubu Ziemi Kłodzkiej Iwona Petryla - powinno się to wyjaśnić do miesiąca. Wynik duetu jadącego skodą Fabią R5 zawieszono po tym, gdy okazało się, że mógł złamać regulamin zawodów. Zwycięzcą została ekipa Filip Nivette i Kamil Heller - skoda Fabia R5, a drugie miejsce zajęli Jakub Brzeziński i Jakub Gerber - ford Fiesta R5.

Sześćdziesiąt trzy załogi widniały na liście zgłoszeń do piątej rundy Castrol Inter Cars Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Na mecie sklasyfikowano 39 z nich.

- Jubileuszowe zawody rozpoczęły się od triumfu Grzegorza Grzyba i Roberta Hundli na odcinku testowym, a potem na otwierającym ściganiu oesie w Międzyzlesiu. Ta załoga prowadziła też po pierwszej rajdowej pętli. Jednak na OS 5 Boboszów jej pojazd złapał kaptur i na prowadzenie wyskoczyli Filip Nivett i Kamil Heller, dowożąc ją nie tylko do mety pierwszego etapu, ale i do końca zawodów - podkreśla I. Petryla.

O zwycięstwo bardzo starał się G. Grzyb, gdyż ono już mogło uczynić go mistrzem Polski 2016. Ale na przedostatnim odcinku rajdu w Ścinawce prowadzony przez niego samochód z impetem uderzył w balot siana i został uszkodzony. Mógł jednak kontynuować jazdę.

- Na mecie w Dusznikach-Zdroju niesamowitą radość okazywał Filip Nivette, dla którego był to drugi wygrany rajd w sezonie, ale także był to jego pierwszy tak spektakularny wynik na nawierzchni asfaltowej. Podczas Rajdu Dolnośląskiego zawodnik wygrał też cztery odcinki specjalne - podaje I. Petryla.

Zespół Sędziów Sportowych wykluczył G. Grzyba z rajdu z powodu niedozwolonego serwisu na trasie z Dusznik do Zieleńca. Zawodnik zdecydował, że odwoła się do Głównej Komisji Sportu Samochodowego PZM. Czy zostanie mistrzem Polski, okaże się po rajdzie samochodowym Arłamów.

A wracając do Rajdu Dolnośląskiego, to pechowo zakończyła w nim swój udział załoga Paweł Krysiak - Paweł Gacek, reprezentująca Automobilklub Ziemi Kłodzkiej. Już na drugim odcinku specjalnym ich ford Fiesta R2 wypadł z drogi; doszło do poważnego uszkodzenia podwozia i jazdę trzeba było przerwać. Duet aktywnie włączył się więc w akcję pozyskiwania funduszy na rzecz 11-letniego Szymka z Polanicy-Zdroju, którego czeka poważna operacja. Na rzecz chłopca w ogóle ubierano około 15 tys. zł.

Opr. (bwb)

Nz:.

1. W zbiórkę pieniędzy na rzecz Szymona włączyli się znani rajdowcy Krzysztof Hołowczyc i Maciej Wisławski
2. Załoga AZK Paweł Krysiak i Paweł Gacek